

Lepsi niż przed rokiem

10.07.2012.

CHOSZCZNO Po raz kolejny koncert ukraińskiego zespołu Drużba wypełnił po brzegi salę widowiskową Choszczeńskiego Domu Kultury. – Macie wspaniałą publiczność – MAREK SYRNYK, wiceprezes Związku Ukraińców w Polsce zapewnia, że w naszym mieście tancerzom z Czernihowa tańczy się wyjątkowo dobrze i zapewne zobaczymy ich jeszcze nie raz.

Mimo ponad 30-stopniowego upału na piątkowym koncercie czernihowskiej Drużby byli widzowie z całego regionu. – W tym regionie nie brakuje osób pochodzenia ukraińskiego czy łemkowskiego, mamy nawet swoje stowarzyszenia i organizacje – ARTIEM BODNAR zdradza, że najbardziej zorganizowani i zauważani są w okolicach Strzelec Krajeńskich. Wspomniany wyżej MAREK SYRNYK tłumaczy, że co roku w Wałczu i okolicach organizuje specjalne koncerty zespołów ukraińskich i to właśnie za sprawą tych wydarzeń Drużba już po raz drugi wraca do Choszczna. Co tym razem pokazali? Dużo, ale publiczność najgoręcej oklaskiwała kompozycję na temat nocy świętojańskiej – „Na Kupała”, taniec ukraińskich górali „Hucułka”, śląską polkę no i oczywiście rewelacyjnie wykonanego „Hopaka”. Swoich stałych miłośników mają już bandurzystki i grupa instrumentalna filharmonii czernihowskiej. Podobnie jak podczas pierwszego koncertu, także i teraz niewątpliwą gwiazdą imprezy była INESSA BRATUSZCZYK, na co dzień solistka ukraińskiego radia i telewizji, a tutaj prezentująca się w folkowych utworach zaaranżowanych w bardziej współczesnym klimacie. HRYHORIJ HORBACZUK zdradza, że ich rodzinny Czernihów liczy prawie 300 tys. mieszkańców, a prowadzony przez niego zespół ma w swoim repertuarze ponad 60 tańców, w tym także polskich, które oklaskiwano na festiwalach w: Polsce, Bułgarii, Węgrzech, Francji, Hiszpanii, Włoszech, Belgii, a nawet Peru. Liczy na to, że ponownie wrócą do Choszczna i udowodnią, że wirować po polsku też dają radę. Na widowni najlepiej bawiła się grupa z Zamęcina, ale widzieliśmy też mieszkańców Choszczna, którzy z wyjątkową znajomością tematu oceniali poszczególne występy. Pani Ewa zdradziła nam, że wśród piosenek wykonywanych przez I. Bratuszczyk, była taka, którą słyszała po raz pierwszy. Najbardziej zdziwił ją fakt, że tancerze i tancerki to zupełni amatorzy i jej zdaniem takie koncerty powinniśmy organizować zdecydowanie częściej. Organizatorem koncertu był Urząd Miejski w Choszcznie.

Tadeusz Krawiec

{gallery}druzba2012{/gallery}